

Sygn. akt: I C 779/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Rybarczyk
Protokolant:	Starszy sekretarz sądowy Iwona Gornowicz-Szafrąńska

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2021 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa **S. Polska sp z o.o. w Ż.**

przeciwko W. G. (1)

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 557.893,02 zł (pięćset pięćdziesiąt siedem tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt trzy złote 02/100)

wraz z :

- odsetkami ustawowymi od kwoty 164.517,30 zł za okres od dnia 1 listopada 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,

- odsetkami ustawowymi od kwoty 26.805,49 zł od dnia 1 grudnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,

- odsetkami ustawowymi od kwoty 28.861,92 zł od dnia 1 grudnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,

- odsetkami ustawowymi od kwoty 76.180,64 zł od dnia 1 grudnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,

- odsetkami ustawowymi od kwoty 7.698,60 zł od dnia 8 sierpnia 2013 r do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,

- odsetkami ustawowymi od kwoty 36.926,40 zł od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,

- odsetkami ustawowymi od kwoty 120.611,40 zł od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,

- odsetkami ustawowymi od kwoty 28.523,39 zł od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,

- odsetkami ustawowymi od kwoty 30.383,46 zł od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,

- odsetkami ustawowymi od kwoty 37.384,42 zł od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 46.138 zł (czterdzieści sześć tysięcy sto trzydzieści osiem złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Wojciech Rybarczyk

Sygn. akt: I C 779/18

UZASADNIENIE

Strona powodowa – (...) sp. z o.o. w Ż. wniosła o zasądzenie, nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, od W. G. (1) kwoty 557.893,02 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwot i za okresy wskazane w pozwie. Ponadto powód zażądał od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, równowartości opłaty skarbowej oraz kwoty 60 zł tytułem kosztu uzyskania pełnego odpisu KRS powódki.

W uzasadnieniu powództwa wskazano, że strony w dniu 5 kwietnia 2012 r. zawarły umowę poręczenia, mocą której pozwany poręczył, na czas określony do dnia 5 kwietnia 2014 r., za zapłatę ceny za wszelkie towary kupowane od powódki przez T. T. (1) w okresie od 5 kwietnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. Strony ustaliły, że łączna kwota objęta poręczeniem nie przekroczy 1.000.000 zł. Powód wyjaśnił, że w okresie od 5 kwietnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. T. T. (1) zakupił od powódki liczne towary, których sprzedaż objęta została dziesięcioma fakturami na łączną kwotę 557.893,02 zł. Powód podkreślił, że nabywca nie uiścił cen zakupu w terminach wynikających z powyższych faktur. Powód wskazał, że w związku z nieuregulowaniem zadłużenia przez dłużnika głównego wezwała pozwanego poręczyciela do zapłaty. Dodatkowo, powód zaakcentował, iż pozwany, biorąc pod uwagę treść zawartej umowy poręczenia, odpowiada zarówno za należność podstawową, jak i za należności poboczne. Powód podkreślił również, iż zgodnie z pkt 3 przedmiotowej umowy poręczenia, w przypadku niewykonania przez nabywcę swych zobowiązań wobec powódki w terminie, pozwany bez konieczności osobnego wezwania ze strony powoda, spłaci całe zadłużenie nabywcy.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanym w dniu 21 lutego 2014 r., Sąd Okręgowy w Bydgoszczy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, orzekając także o kosztach procesu (nakaz zapłaty wydany w postępowaniu I Nc 19/14 k. 112).

W dniu 17 października 2014 r. do Sądu wpłynął wniosek pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od powyższego nakazu zapłaty wraz ze sprzeciwem (wniosek o przywrócenie terminu k. 173-181, sprzeciw k. 207-212).

Postanowieniem z dnia 1 czerwca 2015 r. Sąd przywrócił stronie pozwanej termin do złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 21 lutego 2014 r. (postanowienie – protokół posiedzenia k. 446v).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty, pozwany W. G. (1) zaskarżył w całości nakaz zapłaty z dnia 21 lutego 2014 r. i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż wiarygodność powoda wobec pozwanego nie istnieje, w związku z czym nakaz zapłaty wydany został bezpodstawnie. Pozwany podniósł, iż umowa poręczenia, będąca podstawą żądania pozwu, jest nieważna, gdyż nieważna jest sama umowa współpracy z dnia 29 grudnia 2010 r. zawarta pomiędzy powodem, a T. T. (1). Pozwany oświadczył, iż powyższa umowa podpisana została przez członka zarządu powodowej spółki – (...) i J. C. (1), w sytuacji gdy drugi z podpisujących nie był wówczas członkiem zarządu powoda, ani jej prokurentem, a do skutecznej reprezentacji powodowej spółki wymagane było działanie dwóch członków zarządu lub jednego

członka zarządu z prokurentem. Pozwany podkreślił, że czynność podejmowana przez rzekomy organ osoby prawnej jest nieważną czynnością prawną. Pozwany dodał, że aneks z dnia 13 kwietnia 2012 r. do przedmiotowej umowy, mimo iż zawierał tekst jednolity umowy z dłużnikiem głównym, stanowił nowe zobowiązanie, nie objęte poręczeniem pozwanego. Pozwany podniósł także, iż przypuszcza, że dokument pełnomocnictwa rodzajowego dla J. C. (1) z dnia 23 lutego 2009 r. został przygotowany wyłącznie dla celów niniejszego procesu.

Uzasadniając dalej swoje stanowisko, pozwany podał, iż złożył oświadczenie o uchyleniu się od udzielonego poręczenia, ze względu na błąd, które doręczone zostało powódce w dniu 7 października 2013 r. Pozwany wyjaśnił, że dłużnik główny zapewniał go, że wskutek zawarcia innych umów powód zobligowany jest w pierwszej kolejności zaspokoić się z wszystkich składników majątku dłużnika głównego. Pozwany podniósł nadto, iż nie zapoznał się dokładnie z treścią umowy poręczenia, zaś sama umowa nr (...) nie została mu okazana. Pozwany wskazał, że gdyby nie powyższe okoliczności nie podpisałby umowy poręczenia, a istotny błąd co do czynności prawnej wywołany został podstępnie przez T. T. (1).

Odnośnie dochodzonych przez powoda odsetek, pozwany wskazał, iż nie został zawiadomiony o opóźnieniu się dłużnika głównego z zapłatą, dlatego to powód odpowiada za szkodę poniesioną przez pozwanego, a szkoda ta równa jest wysokości odsetek, dlatego też pozwany powinien być zwolniony z obowiązku ich zapłaty. Pozwany podniósł również, iż zgodnie z umową nr (...) towar zakupiony przez dłużnika głównego pozostawał własnością HaGe Polska Sp. zo.o. do momentu uiszczenia całej ceny. Tym samym każda sprzedaż zawarta była pod warunkiem zawieszającym, a co za tym idzie, skoro dłużnik główny nie zapłacił, to nie można uznać żadnej z umów sprzedaży za zawartą.

Pozwany zakwestionował także wysokość dochodzonego roszczenia. Pozwany poddał również w wątpliwość, czy umowy zawierane przez powoda z dłużnikiem głównym nie prowadziły do powstania zobowiązań przekraczających progi statutowe do jakich zobowiązania zaciągać mogli reprezentanci powoda. Pozwany kończąc wskazał jeszcze, iż długi T. T. (1) zostały przejęte przez osobę trzecią za zgodą powoda (sprzeciw od nakazu zapłaty k. 207-212).

Postanowieniem, wydanym na rozprawie w dniu 4 maja 2016 r., Sąd oddalił wniosek strony pozwanej o zwrócenie się do Sądu Rejonowego w Szczecinku o podanie informacji czy toczy się postępowanie egzekucyjne z nieruchomości przeciwko T. T. (1) z udziałem HaGe Polska oraz czy sporządzono plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości (postanowienie – protokół rozprawy k. 605v; 00:17:50-00:33:17).

Wyrokiem z dnia 17 maja 2016 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 557.893,02 złote z ustawowymi odsetkami od kwoty:

- 164.517,30 zł od dnia 1 listopada 2012 r. do dnia zapłaty,
- 26.805,49 zł od dnia 1 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty,
- 28.861,92 zł od dnia 1 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty,
- 76.180,64 zł od dnia 1 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty,
- 7.698,60 zł od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 36.926,40 zł od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 120.611,40 zł od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 28.523,39 zł od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 30.383,46 zł od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty,
- 37.384,42 zł od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty;

oraz kwotę 35.172 tytułem zwrotu kosztów procesu.

Obie strony zaskarżyły wyrok wnosząc apelacje.

Następnie Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 29 czerwca 2018 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy, pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd II instancji zważył, iż apelacja powoda była oczywiście zasadna, gdyż Sąd I instancji nie uwzględnił przy orzekaniu zmiany treści art. 481§ 2 k.c. Jednakże nie było procesowej możliwości uwzględnić apelację powoda, gdyż na uwzględnienie zasługiwała apelacja pozwanego, a Sąd podzielił jego zarzuty o niedostatecznie dokonanej ocenie kwestii związanych z prawidłową reprezentacją spółki przy zawarciu umowy o współpracy z dnia 29 grudnia 2010 r. Sąd wskazał, iż J. C. (1) legitymował się pełnomocnictwem z dnia 23 lutego 2009 r. pozwalającym mu jednoosobowo zawierać w imieniu i na rzecz spółki umowy o współpracy. W ocenie Sądu II instancji, nie zostało jednak wyjaśnione z jakich przyczyn J. C. (1) umowę o współpracy z T. T. (1) podpisał wspólnie z członkiem zarządu M. E.. Ponadto nie ustalono z jakich przyczyn umowę poręczenia z dnia 5 kwietnia 2012 r. podpisali dwaj członkowie zarządu, a nie J. C. (1), zaś aneks do umowy o współpracy z 13 kwietnia 2012 r. J. C. (1) podpisał samodzielnie. Sąd odwoławczy podniósł także, iż Sąd a quo, pomimo zarzutów strony pozwanej, nie ocenił czy J. C. (1) był uprawniony do podpisania umowy o współpracy oraz w jakim charakterze ówczesnie działał, skoro na umowie widnieje również podpis członka zarządu. Wreszcie nie ustalono czy umowa ta była w ogóle ważna skoro podpisał ją zarówno J. C. (1) jak i członek zarządu.

Podczas ponownego rozpoznawania sprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska. Pozwany podniósł ponadto dodatkowy zarzut wskazując, że w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez powoda przeciwko T. T. (1) powód wyegzekwował kwoty objęte poręczeniem udzielonym przez pozwanego. Strona powodowa zakwestionowała powyższe twierdzenia pozwanego wskazując że w toku egzekucji nie uzyskała zaspokojenia swoich wierzytelności objętych przedmiotem sporu.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 29 grudnia 2010 r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Ż. zawarła z T. T. (1) (kontrahentem) umowę (nr (...)), której przedmiotem było ustalenie zasad współpracy handlowej stron w zakresie zakupu przez kontrahenta nawozów, środków ochrony roślin, produktów paszowych oraz innych towarów znajdujących się w ofercie handlowej (...). Strony ustaliły, że spółka będzie sprzedawać kontrahentowi towary na zamówienie kontrahenta, po cenach obowiązujących w dacie złożenia zamówienia, z terminem płatności wynikającym z treści faktury, o ile inny termin nie zostanie wyraźnie ustalony. Strony ustaliły także, iż towary sprzedane kontrahentowi pozostają własnością spółki do momentu uiszczenia za nie przez kontrahenta całości zapłaty. W § 4 umowy wskazano, że na każdą dostawę towarów (...) wystawiać będzie fakturę VAT, a opóźnienie płatności powoduje obowiązek zapłaty odsetek wynikających z ogólnie obowiązujących przepisów. W § 8 umowy, (...) zastrzegła sobie prawo jednostronnego odstąpienia od umowy lub jej rozwiązania ze skutkiem natychmiastowym, między innymi w wypadku wszczęcia przeciwko kontrahentowi jakiegokolwiek postępowania sądowego lub egzekucyjnego, bądź wystąpienia opóźnień w płatności zobowiązań kontrahenta wobec spółki. Odstąpienie od umowy lub jej rozwiązanie ze skutkiem natychmiastowym odbyć się miało przez złożenie przez spółkę odpowiedniego, jednostronnego oświadczenia na piśmie. Strony ustaliły, iż w wypadku odstąpienia od umowy wszystkie wierzytelności (...) stają się natychmiast wymagalne w dacie doręczenia kontrahentowi oświadczenia o odstąpieniu od umowy, a (...) jest uprawniona do uruchomienia wszelkich zabezpieczeń ustanowionych w związku z przedmiotową umową. Umowa ze strony powodowej spółki podpisana została przez pełnomocnika – J. C. (1) i członka zarządu – M. E.. Powyższą umowę strony aneksowały w dniu 13 kwietnia 2012 r.

(dowód: umowa o współpracy nr (...) k. 20-21, aneks do umowy k. 46-49, zeznania świadka T. T. (1) (k. 928-929)

J. C. (1) legitymował się jednoosobowym pełnomocnictwem do zawierania w imieniu i na rzecz powodowej spółki umów o współpracy, określających w szczególności zasady współpracy handlowej i rozliczeń z klientami spółki, jak również wszelkich umów związanych z zabezpieczeniem roszczeń spółki związanych z tymi umowami i ich realizacją. Pełnomocnictwo udzielone zostało na czas nieokreślony, w dniu 23 lutego 2009 r. i podpisane przez prezesa zarządu – J. B. oraz prokurenta – I. S.. Data widniejąca na pełnomocnictwie jest rzeczywistą datą jego wystawienia.

(dowód: pełnomocnictwo k. 23, świadectwo pracy J. B. k. 285-287, zeznania świadka I. S. k. 516, 00:23:33-00:28:34)

Zgodnie z umową spółki (...) Sp. z o.o. do dokonywania czynności prawnych w imieniu spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu lub jednego członka zarządu łącznie z prokurentem spółki.

W spółce obowiązała wewnętrzna zasada, zgodnie z którą pod każdym dokumentem musiały podpisać się 2 osoby. Wynikało to z wzajemnej kontroli. J. C. (1) posiadając pełnomocnictwo do zawierania w imieniu i na rzecz powodowej spółki umów o współpracy decydował o zawarciu lub nie zawarciu określonej umowy z klientem. Jeśli decydował się ją zawrzeć podpisywał ją i trafiała ona wtedy jednego z członków zarządu lub dyrektora finansowego, który ją parafowali. Drugi podpis miał charakter kontrolny i był składany przez przełożonego J. C. (1).

(dowód: tekst jednolity umowy spółki k. 429-434v i k. 435-445, odpis z rejestru przedsiębiorców KRS k.14-18v), zeznania świadka J. C. (1) (k. 927-928)

W dniu 5 kwietnia 2012 r. (...) Sp. z o.o. zawarła z W. G. (1) umowę poręczenia. Umowa zawarta została w celu udzielenia na rzecz HaGe Polska przez poręczyciela zabezpieczenia spłaty zobowiązań T. T. (1) wobec (...), z tytułu przyszłych zakupów wszelkich towarów i usług znajdujących się w ofercie handlowej spółki (zaciąganych w ramach umowy o współpracy nr (...) z dnia 29 grudnia 2010 r.), dokonywanych przez T. T. (1) w okresie od dnia 5 kwietnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. Poręczenie udzielone przez W. G. (1) ograniczało się do łącznej kwoty 1.000.000 zł i obejmowało okres 2 lat, tj. do dnia 5 kwietnia 2014 r. Poręczyciel zobowiązał się, że w przypadku gdyby T. T. (1) nie wykonał w terminie, w całości lub w części, swych zobowiązań wobec (...), zabezpieczonych przedmiotową umową, bez konieczności osobnego wezwania ze strony tej spółki, spłaci całe zadłużenie dłużnika (nie więcej jednak niż kwotę 1.000.000 zł). Powyższa umowa podpisana została przez dwóch członków zarządu powodowej spółki.

(dowód: umowa poręczenia k. 11-12,

(...) Sp. z o.o., w okresie od 5 kwietnia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r., wystawiała faktury VAT obciążające T. T. (1) (nabywcę) w datach:

- 10 kwietnia 2012 r. – na kwotę 26.805,49 zł, z terminem płatności w dniu 30 listopada 2012 r.;
- 10 kwietnia 2012 r. – na kwotę 28.861,92 zł, z terminem płatności w dniu 30 listopada 2012 r.;
- 24 kwietnia 2012 r. - na kwotę 203.731,20 zł, z terminem płatności w dniu 31 października 2012 r.;
- 18 września 2012 r. . – na kwotę 37.384,42 zł, z terminem płatności w dniu 31 sierpnia 2013 r.;
- 20 września 2012 r. – na kwotę 7.698,60 zł, z terminem płatności w dniu 31 sierpnia 2013 r.;
- 20 września 2012 r. – na kwotę 120.611,40 zł, z terminem płatności w dniu 31 sierpnia 2013 r.;
- 28 września 2012 r. – na kwotę 76.180,64 zł, z terminem płatności w dniu 30 listopada 2012 r.;
- 14 listopada 2012 r. – na kwotę 30.383,46 zł, z terminem płatności w dniu 31 sierpnia 2013 r.;
- 21 listopada 2012 r. - na kwotę 28.523,39 zł, z terminem płatności w dniu 31 sierpnia 2013 r.;
- 19 grudnia 2010 r. - na kwotę 36.926,40 zł, z terminem płatności w dniu 31 sierpnia 2013 r.;

(dowód: faktura nr (...) k. 25, faktura nr (...) k. 27, faktura nr (...) k. 29, faktura nr (...) k. 31, faktura nr (...) k. 33, faktura nr (...) k. 35, faktura nr (...) k. 37-38, faktura nr (...) k. 40, faktura nr (...) k. 42, faktura nr (...) k. 44)

Kontrahent zapłacił jedynie część należności z faktury z dnia 24 kwietnia 2012 r., nr (...)12-04- (...), do zapłaty pozostała kwota 164.517,30 zł. Należności wynikające z pozostałych faktur nie zostały uregulowane przez T. T. (1).

(okoliczność bezsporna nadto dowód: wydruk „rozliczenie z kontrahentem” k. 57 oraz k. 60-62)

W roku 2013 przeciwko T. T. (1) wszczęte zostało postępowanie egzekucyjne, w toku którego zajęte zostały między innymi wierzytelności dłużnika przysługujące mu od (...) Sp. z o.o.

(dowód: postanowienia o zajęciu wierzytelności k. 51-53)

Pismem z dnia 2 sierpnia 2013 r. strona powodowa rozwiązała ze skutkiem natychmiastowym umowę nr (...), zawartą w dniu 29 grudnia 2010 r., zmienioną aneksem z dnia 13 kwietnia 2010 r., wzywając jednocześnie T. T. (1) do zapłaty kwoty 1.018.351,49 zł wraz z odsetkami za opóźnienie. Powyższe wezwanie doręczone zostało kontrahentowi w dniu 7 sierpnia 2013 r.

(dowód: pismo powoda k. 55, kserokopia potwierdzenia odbioru przesyłki k. 58)

Pozwany został wezwany przez powoda do zapłaty kwoty 317.636,33 zł z tytułu poręczenia za zobowiązania T. T. (1), pismem doręczonym w dniu 3 czerwca 2013 r. Wezwanie zostało ponowione pismami z dnia 2 lipca 2013 r. i 12 sierpnia 2013 r. Ostatnie z wezwań dotyczyło kwoty 579.164 zł.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 79, potwierdzenie odbioru przesyłki k. 72, ponowne wezwania k. 74-75 i k. 79)

W piśmie z dnia 12 września 2013 r. skierowanym do (...) Sp. z o.o. pozwany zawarł oświadczenie o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli złożonego w umowie poręczenia z dnia 5 kwietnia 2012 r., wobec działania w błędzie wywołanym przez T. T. (1). Oświadczenie dotarło do powódki w dniu 7 października 2013 r.

(dowód: pismo pozwanego k. 218, kserokopia dowodu nadania k. 215, wydruk z systemu pocztowego k. 216)

W dniu 25 września 2014 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy XIII Wydział Gospodarczy KRS zarejestrował zmianę firmy powódki na (...) Spółka z o.o. (poprzednio HaGe Polska (...) z o.o.).

(okoliczność bezsporna, nadto dowód: odpis postanowienie k. 248, zaświadczenie o dokonaniu wpisu k. 249)

T. T. (1) stale współpracował z powodową spółką, nabywał od powódki towary za które rozliczał się między innymi w formie uzyskanych plonów. Zakupy dokonywane przez T. T. (1) były kredytowane przez powódkę (kredyt kupiecki). Każdorazowo powódka wymagała od kontrahenta zabezpieczenia udzielanego kredytu. Zabezpieczenia przybierały różne formy: przewłaszczenia, weksli, poręczeń, zabezpieczeń rzeczowych. Kredyt kupiecki poręczony przez pozwanego dodatkowo zabezpieczony był przewłaszczeniem zasiewów, hipoteką, przewłaszczeniem maszyn. Umowę poręczenia, podpisaną przez pozwanego przygotowała powodowa spółka. Przy jej podpisaniu przez pozwanego nie było obecnych przedstawicieli powódki. T. T. (1) w chwili, gdy pozwany podpisywał przedmiotową umowę poręczenia, posiadał już zobowiązania wobec powódki, o czym nie poinformował pozwanego. Pozwany nie zdawał sobie sprawy z zadłużeń T. T. (1), nie podjął jednak przed podpisaniem umowy żadnych działań zmierzających do ustalenia jaka jest aktualna sytuacja materialna T. T. (1) w szczególności jakie posiada zadłużenia. Pozwany podpisując umowę poręczenia opierał się na własnym osobistym przekonaniu, że sytuacja T. T. (1) jest dobra. W późniejszym okresie pozwany był informowany, że zadłużenie T. T. (1) z tytułu kredytu kupieckiego jest spłacane. Pozwany nie przeczytał umowy poręczenia, którą podpisał. Pozwany nie otrzymał od T. T. (1) do wglądu treści umowy z dnia 29 grudnia 2010 r.

(dowód: zeznania świadka J. U. k.515-515v; 00:06:04- 00:21:57, zeznania świadka T. T. (1) k. 587-588, 00:03:14-00:12:20 i 00:21:28- 00:25:14, zeznania pozwanego k. 588v, 00:59:18-01:03:18, k. 589, 00:01:09:42 :01:14:26, k. 954-955)

Na chwilę obecną łączne zadłużenie T. T. (1) przekracza kwotę 1.000.000 zł. Głównym wierzycielem T. T. (1) jest Bank (...). Na wszystkich nieruchomościach T. T. (1) ustanowione są hipoteki. W stosunku do T. T. (1) toczy się egzekucja komornicza.

(dowód: zeznania świadka T. T. (1) k.587v-588, 00:15:52 – 00:21:28 i 00:30:09- 00:34:15)

(...) Sp. z o.o., na wniosek której prowadzona jest, przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku K. W., egzekucja przeciwko T. T. (1) (Km 11053/13) do dnia 11 kwietnia 2016 r. nie otrzymała jakichkolwiek należności na poczet wierzytelności dochodzonych w przedmiotowym postępowaniu.

(dowód: pismo komornika k. 602

Akta postępowan egzekucyjnych

Dokumenty załączone do pism powoda z 2.10.2020 i 28.10.200)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w szczególności w oparciu o zaprezentowane przez strony dokumenty i ich kserokopie (art. 308 k.p.c.), których autentyczność w ocenie Sądu, nie budziła wątpliwości. W przeważającej części strony nie kwestionowały autentyczności przedstawionych dokumentów ani prawdziwości zawartych w nich twierdzeń. Zarzuty pozwanego dotyczyły jednak autentyczności pełnomocnictwa udzielonego J. C. (1). Ponadto pozwany kwestionował fakt, dokonania sprzedaży towarów wskazanych w załączonych do pozwu fakturach w okresie obowiązywania umowy poręczenia.

Odnosząc się do kwestii pełnomocnictwa udzielonego J. C. (2) w dniu 23.02.2009 (k.23) pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty podniósł, że w toku rozmów przedprocesowych pismem dnia 3.10.2013 r pozwany wytknął powodowi błąd, który w jego ocenie powoduje nieważność umowy poręczenia. Zarzut ten na etapie przedprocesowym pozostał bez odpowiedzi natomiast do pozwu załączono pełnomocnictwo udzielone J. C. (1). Pozwany w związku z tym podniósł, iż dokument pełnomocnictwa rodzajowego z dnia 23.02.2009 r został przygotowany wyłącznie dla celów procesowych a więc de facto zarzucił stronie powodowej posługiwanie się w procesie dokumentem antydatowanym przygotowanym wyłącznie na potrzeby postępowania sądowego.

W ocenie Sądu wyniki przeprowadzonego postępowania nie dają żadnych podstaw do uznania, że w/w pełnomocnictwo rodzajowe powstało w innej dacie niż wskazana na dokumencie tj po dniu 23.02.2009 r. Wskazać należy, że pod w/w pełnomocnictwem swoje podpisy złożyły prezes zarządu J. B. oraz prokurent I. S.. Jak wynika z przedłożonego przez stronę powodową dokumentu w postaci uchwały wspólników z dnia 23.08.2010 J. B. została odwołana ze skutkiem od dnia 23.08.2010 ze składu zarządu spółki. Z przedstawionego świadectwa pracy z dnia 31.08.2010 wynika natomiast, że była ona zatrudniona na podstawie umowy o pracę w okresie od dnia 1.03.2003 do dnia 31.08.2010 a umowa została rozwiązana za porozumieniem stron. Powyższe dokumenty wskazują, że w dacie udzielenia pełnomocnictwa J. C. (1) J. B. była prezesem zarządu powodowej spółki natomiast w czasie prowadzenia przez strony przed procesem rozmów a w szczególności w dniu 3.10.2013 r tj w chwili gdy pozwany w swoim piśmie procesowym podniósł zarzuty dotyczące ważności umowy poręczenia nie pełniła już tej funkcji, co więcej nie była nawet pracownikiem powódki.

W ocenie Sądu zasady doświadczenia życiowego wskazują na to, że J. B. w 2013 r nie miałyby żadnego powodu ani interesu w tym aby podpisywać antydatowany dokument w postaci pełnomocnictwa rodzajowego udzielonego J. C. (1) w dniu 23.02.2009. W październiku 2013 roku nie była ona od ponad 3 lat związana z powodową spółką w związku z tym nie miała ona żadnych powodów aby podejmować w interesie spółki czynności, które narażałyby ją na osobistą odpowiedzialność karną.

W toku postępowania przesłuchano również w charakterze świadka I. S., która w swoich zeznaniach potwierdziła fakt złożenia podpisu na w/w pełnomocnictwie. Wskazała również okres w jakim pełniła funkcję prokurenta powodowej spółki i wykluczyła możliwość złożenia podpisu na pełnomocnictwie w dacie późniejszej niż wynikająca z daty jego sporządzenia. W związku z tym zarzuty pozwanego dotyczące daty powstania pełnomocnictwa rodzajowego udzielonego J. C. (1) są bezzasadne a dokument ten jest w pełni wiarygodny.

Pozwany w toku procesu kwestionował również prawdziwość twierdzeń zawartych w fakturach załączonych do pozwu podnosząc, że faktyczne daty sprzedaży były inne niż wynikające z faktur a w konsekwencji zobowiązania T. T. (1) z tego tytułu powstały przed datą zawarcia umowy poręczenia i nie są objęte tym poręczeniem. Pozwany kwestionował również wartość zobowiązań T. T. (1) wskazaną w fakturach. W ocenie Sądu wynik postępowania dowodowego nie dają żadnych podstaw do uznania powyższych zarzutów za uzasadnione i w konsekwencji do uznania w/w faktur za dokumenty nie zasługujące na wiarę. Pozwany nie wskazał żadnych konkretnych okoliczności, które jego zdaniem wskazują na słuszność podnoszonych zarzutów natomiast sam fakt kwestionowania wiarygodności przedstawionych przez stronę powodową dowodów w postaci faktur nie jest wystarczający. Podkreślić należy, że strona powodowa przedstawiła dowody w postaci dokumentów takich jak faktury wraz z ich zestawieniem jako dowód wysokości należności pozwanego wobec niej. Pozwany w celu podważenia prawdziwości zawartych w tych dokumentach twierdzeń lub autentyczności dokumentów powinien przedstawić dowody na poparcie swoich zarzutów. W przedmiotowej sprawie pozwany nie uczynił tego ograniczając się do przedstawienia swoich wątpliwości i przypuszczeń w tym zakresie. W tej sytuacji w ocenie Sądu dokumenty w postaci faktur i ich zestawień przedstawione przez stronę powodową zasługują w pełni na wiarę.

Sąd uznał za wiarygodne pozostałe przeprowadzone w sprawie dowody z dokumentów albowiem ich autentyczność oraz prawdziwość zawartych w nich twierdzeń nie budzą wątpliwości. Strony co do zasady nie kwestionowały ich autentyczności natomiast w zakresie treści wszystkich przedstawionych w toku procesu dokumentów różniły się wyłącznie co do oceny znaczenia zawartych w nich twierdzeń i świadczeń oraz ich skuteczności nie kwestionowały natomiast faktu złożenia oświadczeń zawartych w ich treści. W szczególności dotyczy to treści umowy poręczenia z dnia 5.04.2012 stanowiącej podstawę odpowiedzialności pozwanego. Pozwany nie kwestionował faktu podpisania tej umowy oraz autentyczności przedstawionego dokumentu. Podnosił natomiast wyłącznie zarzuty dotyczące ważności umowy w związku ze złożonym oświadczeniem o uchyleniu się od jej skutków prawnych. W tej sytuacji w ocenie sądu dokument w postaci w/w umowy jest całkowicie wiarygodny.

Podobnie strona pozwana nie kwestionowała autentyczności ani prawdziwości oświadczeń i twierdzeń zawartych w umowie o współpracy z dnia 29.12. (...) łączącej powódkę z T. T. (1). Zarzuty pozwanego koncentrowały się na ważności tej umowy z uwagi na istniejące jego zdaniem braki w reprezentacji spółki natomiast nie podważał samego faktu podpisania umowy i jej treści. W tej sytuacji w/w umowa stanowi wiarygodny dokument złożenia przez osoby działające w imieniu powódki oraz T. T. (2) oświadczeń zawartych w treści umowy.

W toku procesu przeprowadzono również dowody z dokumentów znajdujących się w aktach I Nc 223/13 i I Nc 216/13 S.O. w B. oraz aktach postępowań egzekucyjnych prowadzonych przeciwko T. T. (1) na wniosek wielu jego wierzycieli w tym powodowej spółki. W ocenie Sądu dowody w postaci w/w dokumentów zasługują na wiarę. Strony nie kwestionowały autentyczności tych dokumentów jednocześnie brak jest jakichkolwiek podstaw do podważania prawdziwości zawartych w nich twierdzeń.

Przeprowadzając postępowanie dowodowe sąd wbrew zarzutom strony pozwanej dopuścił dowody w postaci dokumentów załączonych przez stronę powodową do pism z dnia z 2.10.2021 i 28.10.2020 r. Pozwany wprawdzie słusznie wskazał, że w dacie złożenia w/w pisma nie obowiązywał już przepis art. 207 kpc, na który powołuje się powód to jednak w ocenie Sądu przedstawionych przez stronę powodową na tym etapie postępowania nowych dowodów nie może zostać uznane za spóźnione. Podkreślić należy, że zgłoszenie nowych wniosków dowodowych było konsekwencją zobowiązania strony powodowej przez sąd w dniu 9.09.2020 r (k. 1010) do nadesłania wskazanych dokumentów. W tej sytuacji w ocenie Sądu przedstawienie wraz z dokumentami do złożenia, których powód został zobowiązany nowych wniosków dowodowych mających na celu rozwianie wątpliwości dotyczących zakresu zaspokojenia jakie

strona powodowa uzyskała w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko T. T. (1) było uzasadnione. Storna powodowa składając wcześniejsze pisma procesowe i wnioski dowodowe odnosiła się wyłącznie do zarzutów zgłaszanych przez stronę pozwaną natomiast zobowiązanie przez Sąd do przedstawienia dalszych dokumentów stwarzało nową sytuację nie znaną wcześniej stronom postępowania wskazywało bowiem na ewentualne wątpliwości sądu tym samym zgłoszenie dalszych wniosków dowodowych nie było spóźnione. W tej sytuacji w ocenie Sądu nie zachodziły podstawy do pominięcia w/w dowodów z powodów wskazanych przepisie art. 235² § 1 kpc.

Odnosnie osobowych źródeł dowodowych, Sąd co do zasady ocenił zeznania świadków i powoda jako wiarygodne, pomijając zawarte w nich subiektywne opinie, co tyczy się w szczególności zeznań świadka T. T. (1) w zakresie zaliczania przez powódkę dokonywanych przez niego wpłat oraz kolejności „uruchamianych” zabezpieczeń.

W zakresie osobowych wniosków dowodowych Sąd opierał się na zeznaniach powoda W. G. oraz zeznaniach świadków J. C. (1), T. T. (1) J. U., I. S.

Sąd pominął zeznania świadka R. K. (k. 553-554), K. K. (k340), M. R. (k377v) i P. P. (k. 378) jako nieistotne dla rozstrzygnięcia. Świadek R. K. odnosił się do okoliczności spotkania pozwanego z T. T. (1), do którego doszło zimą 2013 r., tj. już po podpisaniu przez pozwanego przedmiotowej umowy poręczenia. Ówczesne twierdzenia T. T. (1) dotyczące jego sytuacji finansowej nie miały przełożenia na wcześniejszą decyzję pozwanego co do udzielenia tego poręczenia. Pozostali w/w świadkowie zeznawali na okoliczności związane z miejscem zamieszkania pozwanego i miały znaczenie wyłącznie z punktu widzenia zasadności wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty, który to wniosek został uwzględniony. Zeznania świadków K. K., M. R. i P. P. nie dotyczyły natomiast istoty sporu.

Wskazać należy, że przyczyn uwzględnienia wniosku pozwanego o przywrócenie terminu na złożenie sprzeciwu od nakazu zapłaty wynikały z przedstawionych przez pozwanego dowodów dotyczących miejsca jego pobytu w chwili doręczenia nakazu zapłaty i opierały się między innymi na treści zeznań w/w świadków. Należy wskazać, że odpis nakazu zapłaty doręczony został pozwanemu, w drodze powtórnej awizacji, na adres : „ul. (...), (...)-(...) B.”, w dniu 19 marca 2014 r. Zebrany materiał dowodowy wykazał, że pozwany faktycznie mieszka w G. od ok. 1987 r., w B. posiada zaś nieruchomości i bywa tam wyłącznie kilka razy w roku. Fakt zameldowania pozwanego w B. miał związek wyłącznie z kupnem ziemi od Agencji Nieruchomości Rolnej. Istotne było także, iż praktycznie cała korespondencja kierowana jest do pozwanego na adres w G., a on sam zaś, ze względu na częste i długotrwałe wyjazdy związane z pracą, ustanowił do jej odbioru pełnomocników (dowód: zeznania świadków K. K. k. 340, 00:21:39-00:32:53, R. K. k.340v-341, 00:32:53- 00:55:44, M. R. k. 376v-378, 00:14:17-00:18:25, P. P. k. 378, 00:18:25-00:24:10, pisma urzędowe i rachunki kierowane do pozwanego k. 332- 338). Podkreślić w tym miejscu należy, iż pojęcia „adres zamieszkania” nie należy rozumieć w sposób dosłowny, w szczególności jako adres zameldowania. Adresem zamieszkania jest bowiem każde miejsce, pod którym strony przebywają i mogą odbierać korespondencję w sposób niezakłócony. Na marginesie już tylko warto wskazać, że konieczną i podstawową, przesłanką przywrócenia terminu jest brak winy w uchybieniu po stronie osoby dokonującej (zamierzającej dokonać) określonej czynności procesowej oraz terminowe złożenie wniosku w tym przedmiocie, w którym nadto uprawdopodobniono by wskazane okoliczności. Te natomiast przesłanki w niniejszej sprawie zostały spełnione.

Oceniając wiarygodność zeznań pozwanego W. G. (1) Sąd uznał jego zeznania za częściowo wiarygodne.

W ocenie Sądu na wiarę nie zasługują twierdzenia pozwanego, że T. T. (1) przed podpisaniem umowy poręczenia zapewniał go, że nie ma żadnych istotnych zadłużeń a jego sytuacja materialna jest dobra oraz, że pozwany w styczniu 2013 r był informowany przez powódkę, że zobowiązania T. T. (1), za które poręczył zostały w znacznej części zapłacone.

Wskazać należy, że twierdzenia pozwanego o tym, iż T. T. (1) zapewniał go o tym, że nie ma długów a jego sytuacja materialna jest dobra nie znajdują potwierdzenia w żadnych wiarygodnych dowodach. Przesłuchiwany w niniejszej sprawie dwukrotnie świadek T. T. (1) zaprzeczył tym twierdzeniom pozwanego. Z uwagi na to, że w chwili podpisywania umowy poręczenia obecny był tylko pozwany i świadek T. T. (1) ustalenie powyższej okoliczności oparte

może być wyłącznie na treści zeznań tych osób, które to zeznania są wzajemnie sprzeczne. W ocenie Sądu okoliczności sprawy wskazują na to, że świadek T. T. (1) nie poinformował pozwanego o swojej rzeczywistej sytuacji materialnej a zwłaszcza zadłużeniach. Z treści zeznań T. T. (1) wynika, że jego sytuacja materialna była wówczas trudna, warunkiem sprzedaży przez powódkę dalszych towarów było przedstawienie zabezpieczenia w postaci poręczenia. Świadek wskazywał, że żądanie poręczenia traktował wręcz jako próbę upokorzenia go i wykazania, że nikt mu już w jego sytuacji nie pomoże. Uzyskanie poręczenia było warunkiem dalszej sprzedaży towarów przez powodową spółkę natomiast zakupy te były niezbędne do kontynuowania działalności w gospodarstwie (...). W tej sytuacji uzyskanie poręczenia miało dla świadka fundamentalne znaczenie, w związku z tym w świetle zasad doświadczenia życiowego trudno uznać za prawdopodobne, że poinformowałby on pozwanego o skali swoich zadłużeń. Sam zresztą stwierdził, że gdyby powiedział pozwanemu o swoich zadłużeniach ten zapewne nie zgodziłby się na poręczenie. Z drugiej jednak strony brak jest jakichkolwiek przesłanek wskazujących na to, że świadek zapewniał pozwanego o tym, że nie jest zadłużony. Z zeznań zarówno świadka T. T. (1) jak i pozwanego wynika, że do podpisania umowy poręczenia doszło w atmosferze pośpiechu, pozwany nie zapoznał się nawet dokładnie z umową jednocześnie traktował świadka jako osobę godną zaufania. W tej sytuacji trudno uznać za prawdopodobne aby pozwany szczegółowo starał się uzyskać od T. T. (1) informacje o jego sytuacji materialnej i zadłużeniach ten z kolei nie miał powodów aby ujawniać pozwanemu jaka jest jego rzeczywista sytuacja.

Za niewiarygodne Sąd uznał również twierdzenie pozwanego, że w 2013 r. telefonował do powodowej spółki i uzyskał wówczas informację, że zobowiązania T. T. (2) są w przeważającej części są zapłacone a do zapłaty pozostały już tylko niewielkie kwoty. Brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że pozwany faktycznie zwracał się do strony powodowej o taką informację. Biorąc pod uwagę fakt, iż w chwili podpisywania umowy poręczenia pozwany nie wykazał żadnej staranności i w ogóle nie starał się zweryfikować faktycznej sytuacji materialnej osoby za którą poręczył jest mało prawdopodobne aby bez żadnego wyraźnego powodu w kilka miesięcy później starał się weryfikować sytuację T. T. (1).

Pozwany wyjaśnił wprawdzie, że T. T. (1) informował go, że zadłużenia spłaci po żniwach i dlatego zwrócił się do powoda aby to sprawdzić to jednak w ocenie sądu w świetle dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy trudno uznać powyższe twierdzenie pozwanego za prawdziwe. Z dokumentów z akt spraw I Nc 223/13 wynika, że wg stanu na dzień 20.08.2013 (data pozwu) zadłużenie T. T. (1) z tytułu własnych zobowiązań wynosiło 624.148,65 zł Ponadto w sprawie i Nc 216/13 wydano nakaz zapłaty, w którym zasądzono od T. T. (1) jako poręczyciela G. T. na rzecz powodowej spółki kwotę 271734,49 zł (zadłużenie na dzień 9.08.2013). Z treści pisma powoda z 2.08.2013 (k. 55) wynika natomiast, że według stanu na dzień 2.08.2013 zadłużenie T. T. (1) wynosiło wobec powoda 1.018.351,49 zł. Z planu podziału sum uzyskanych z egzekucji z nieruchomości T. T. wynika natomiast, że egzekucja prowadzona była na wniosek wielu wierzycieli, w oparciu o cały szereg tytułów wykonawczych wśród których są również tytuły uzyskane w 2012 r. Równocześnie z zeznań pozwanego (k 955) wynika, że w czerwcu 2013 T. T. (1) informował go, że łącznie jego zadłużenia wynoszą około 8.000.000 zł. W tej sytuacji, wobec skali zadłużeń T. T. (1) trudno uznać za prawdopodobne, iż jego zobowiązania wobec powoda istniejące w sierpniu 2013 r powstały w roku 2013 a wcześniejsze zadłużenia zostały przez niego w całości lub przeważającej części spłacone. Dlatego też jest zupełnie nieprawdopodobne aby w styczniu 2013 r pozwany uzyskał od powoda informację, iż T. T. (1) uregulował wobec powoda większość swoich zobowiązań.

Sąd uznał za częściowo wiarygodne zeznania T. T. (1). W ocenie Sądu na wiarę nie zasługują jego twierdzenia co do wysokości jego zadłużeń wobec różnych podmiotów w tym wobec powoda oraz uzyskania przez powoda zaspokojenia jego roszczeń w toku postępowania egzekucyjnego. Twierdzenia świadka w tym zakresie pozostają w sprzeczności z dokumentami w postaci planów podziału sum uzyskanych z egzekucji z nieruchomości świadka. Z panów tych wynika bowiem, iż kwoty uzyskane przez powoda w toku tych egzekucji przeznaczone były na spłatę zadłużenia z innych tytułów. Ponadto świadek twierdził, że powód uzyskał od niego produkty rolne o wartości 700.000 zł na spłatę jego zadłużeń. W ocenie Sądu zeznania świadka w tym zakresie nie zasługują na wiarę. Podkreślić należy, że twierdzenia te pojawiły się dopiero w treści zeznań z dnia 11.04.2019. We wcześniejszych zeznaniach złożonych w dniu 4.04.2016 świadek o tym nie wspominał com podważa ich wiarygodność w tym zakresie. Jednocześnie wskazać należy, że z treści zeznań świadka złożonych w 2016 r wynika, że przed zawarciem umowy poręczenia

jego zobowiązania wobec powoda wynosiły co najmniej 300.000 zł. W związku z tym ewentualne plony przekazane powodowi były niewątpliwie zaliczane w pierwszej kolejności na wcześniejsze zadłużenia świadka działanie takie było bowiem całkowicie racjonalne. Jednocześnie brak jest dowodów na to, że zadłużenie świadka wobec powoda przed zawarciem umowy poręczenia ograniczało się do kwoty 300.000 zł. Twierdzenia świadka wobec znacznej ilości jego zobowiązań, dotyczące terminów i wysokości ich spłaty są wątpliwe albowiem świadek ewidentnie utracił kontrolę nad spłatą zadłużeń.

Za całkowicie wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka J. C. (1) oraz świadków J. U. i I. S.. Ich zeznania są wewnętrznie spójne oraz wzajemnie się potwierdzają. W swoich zeznaniach J. C. (1) opisał zakres swojego umocowania do działania w imieniu powodowej spółki, który obejmował między innymi umowy tego rodzaju jak umowa zawarta z T. T. (1). Twierdzenia te znajdują pełne uzasadnienie w treści pełnomocnictwa jakim J. C. (1) dysponował od dnia 23.02.2009. Świadek wyjaśnił też w sposób wiarygodny przyczyny dla których na umowie z dnia 29.12.2010 swój podpis złożył oprócz niego również członek zarządu wskazując, iż wynikało to z wewnętrznych zasad spółki zgodnie, z którymi umowy w ważniejszych sprawach wymagały kontrasygnaty członka zarządu celem zachowania kontroli nad czynnościami pełnomocnika. Opisał również zasady obowiązujące w spółce w zakresie zawierania umów. Twierdzenia te w całości znajdują potwierdzenie w przeprowadzonych w sprawie dowodach z dokumentów a także w zeznaniach świadków I. S. i J. U., którzy potwierdzili, że J. C. (1) uprawniony był do podpisywania w imieniu spółki umów. Świadek J. U. twierdził wprawdzie, że J. C. (1) działał jako prokurent spółki jednak biorąc pod uwagę znaczny upływ czasu od opisywanych zdarzeń i wielość funkcji jakie J. C. (1) pełnił w spółce powyższa omyłka nie podważa wiarygodności zeznań zarówno J. C. (1) jak i J. U.. Jednocześnie podkreślić należy, że świadek J. C. (1) od 2014 roku nie jest już pracownikiem powodowej spółki nie miał więc w związku z tym jakichkolwiek powodów aby składać zeznania niezgodne z prawdą a korzystne dla spółki. Okoliczność ta w ocenie Sądu wzmacnia wiarygodność zeznań tego świadka.

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie powód domagał się zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kwoty 557.893,02 zł ze wskazanymi w pozwie odsetkami. Powód uzasadniając swoje żądanie wskazał, że strony w dniu 5 kwietnia 2012 r. zawarły umowę poręczenia, mocą której pozwany poręczył, na czas określony do dnia 5 kwietnia 2014 r., za zapłatę ceny za wszelkie towary kupowane od powoda przez T. T. (1) w okresie od 5 kwietnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. Strony ustaliły, że łączna kwota objęta poręczeniem nie przekroczy 1.000.000 zł. Powód wyjaśnił, że w okresie od 5 kwietnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2012 r. T. T. (1) zakupił od niego liczne towary, których sprzedaż objęta została dziesięcioma fakturami na łączną kwotę 557.893,02 zł. Powód podkreślił, że nabywca nie uiścił cen zakupu w terminach wynikających z powyższych faktur.

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie jest fakt, że pozwany W. G. (2) zawarł w dniu 5.04.2012 r z powodem umowę poręczenia, w której udzielił poręczenia do kwoty 1.000.000 zł za przyszłe zobowiązania T. T. (1) powstałe w wyniku wykonywania umowy o współpracę z powodem w okresie od dnia 5.04.2021 do dnia 31.12.2012.

Zgodnie przepisem art. 876 § 1 i 2 k.c. poprzez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Oświadczenie poręczyciela powinno być pod rygorem nieważności złożone na piśmie. Zgodnie natomiast z przepisem art. 787 § 1 k.c. można poręczyć za dług przyszły do wysokości z góry oznaczonej.

W przedmiotowej sprawie umowa poręczenia została zawarta z zachowaniem wymaganej formy pisemnej oraz z uwagi na to, że jest to poręczenie za dług przyszły określono stosownie do dyspozycji przepisu art. 787 § 1 k.c., że odpowiedzialność pozwanego ograniczona będzie do łącznej kwoty 1.000.000 zł. Umowa spełnia więc wszystkie niezbędne warunki formalne wynikające z w/w przepisów.

W imieniu strony pozwanej umowę poręczenia podpisali dwaj uprawnieni do działania w jej imieniu członkowie zarządu. Pozwany umowę podpisał osobiście.

Zgodnie z przepisem art. 879 § 1 k.c. o zakresie zobowiązania poręczyciela rozstrzyga każdorazowy zakres zobowiązania dłużnika. Jednocześnie stosownie do przepisu art. 883 § 1 k.c. poręczyciel może podnieść przeciwko wierzycielowi wszelkie zarzuty, które przysługują dłużnikowi. Pozwany nie kwestionując faktu zawarcia z powodem umowy poręczenia za dług przysły T. T. (1) podniósł w pierwszej kolejności zarzut nie istnienia zobowiązania z uwagi na nieważność umowy o współpracę zawartej przez T. T. (1) z powodem w dniu 29.12.2009 r albowiem przy zawieraniu tej umowy spółka była niewłaściwie reprezentowana. Zgodnie bowiem z obowiązującą w spółce zasadą reprezentacji wymagane było działanie dwóch członków zarządu lub członka zarządu wraz z prokurentem. Umowa została natomiast w imieniu spółki podpisana przez jednego członka zarządu i pełnomocnika zarządu.

Dla oceny zasadności żądań powoda w pierwszej kolejności należało ocenić istnienie zobowiązania dłużnika T. T. (1) w kontekście powyższych zarzutów. W pierwszej kolejności wskazać należy, że nie jest słuszne stanowisko powoda zaprezentowane w piśmie procesowym z dnia 15.06.2015 r, zgodnie z którym ważność umowy o współpracę z dnia 29.12.2009 jest bez znaczenia z punktu widzenia odpowiedzialności poręczyciela albowiem poręczył ona za wszystkie dokonane przez T. T. (1) zakupy towarów i usług oferowanych przez powoda we wskazanym okresie czasu tj od 5.04.2012 do 31.12.2012.

Powód słusznie wskazał, że umowa o współpracę ma charakter ramowy i nie determinuje wprost żadnych zobowiązań stron tej umowy a jej celem jest ustalenie ogólnych zasad współpracy natomiast zobowiązania powstać miały na podstawie odrębnych umów sprzedaży. Należy jednak zauważyć, że umowa o współpracy zawiera szereg postanowień dotyczących warunków zawieranych w jej ramach poszczególnych umów sprzedaży. Określa np. że o ile termin płatności nie zostanie wyraźnie ustalony obowiązujący jest termin wynikający z faktury; umowa wyłączyła stosowanie art. 451 § 1 k.c. w ten sposób, że wpłaty kontrahenta mogą być niezależnie od jego dyspozycji zaliczane przez powoda w pierwszej kolejności na poczet należności z tytułu odsetek, w tym zarówno od odsetek od faktur rozliczonych daną wpłatą jak i odsetek od innych faktur zapłaconych wcześniej, niezależnie od dyspozycji kontrahenta; dyspozycja kontrahenta co do wskazania długu na poczet, którego dokonuje zapłaty miała wiązać powoda tylko w sytuacji gdy kontrahent nie miał żadnych innych wymagalnych zobowiązań; umowa określała również zakres obowiązku zapłaty odsetek oraz sytuację, w której mogło dojść do odstąpienia od umowy.

Powyższe postanowienia umowy ramowej określały więc szereg istotnych obowiązków stron wpływających na zakres zobowiązań T. T. (1) wobec powoda a w konsekwencji wpływały także na zakres obowiązków pozwanego jako poręczyciela. Strony w umowie poręczenia wyraźnie odwołały się do w/w umowy o współpracę ograniczając zakres odpowiedzialności pozwanego wyłącznie do umów sprzedaży zawartych w ramach realizacji tej umowy. Pozwany nie odpowiada więc za jakiegokolwiek zakupy T. T. (1) a tylko za zakupy dokonane w ramach i z zachowaniem warunków określonych w umowie ramowej. W tej sytuacji ważność umowy ramowej ma znaczenie dla istnienia zobowiązania, za które poręczył pozwany.

W ocenie Sądu podniesiony przez pozwanego zarzut nieważności umowy o współpracę z dnia 29.12.2010 nie jest uzasadniony. Przeprowadzone w sprawie dowody z dokumentów wskazują w sposób jednoznaczny, że w dniu zawarcia tej umowy do reprezentacji powodowej spółki konieczne było łączne działanie dwóch członków zarządu lub jednego członka zarządu i prokurenta. Okolicznością bezsporną jest fakt, że umowa została w imieniu spółki podpisana przez jednego członka zarządu i pełnomocnika J. C. (1). Bezsporne jest również to, że w dacie podpisania umowy J. C. (3) nie był prokurentem spółki.

Z przedstawionego przez stronę powodową dokumentu – pełnomocnictwa rodzajowego z dnia 23.02.2009 wynika wprost, że J. C. (1) w dacie zawierania umowy o współpracę był uprawniony do zawierania w imieniu spółki jako pełnomocnik umów tego rodzaju. Pełnomocnictwo zostało mu udzielone skutecznie poprzez działających wspólnie ówczesnego prezesa zarządu J. B. i prokurenta I. S.. Niewątpliwie również udzielenie tego rodzaju pełnomocnictwa było dopuszczalne. Zgodnie bowiem z przepisem art. 2 k.s.h. w zw. za art 1 § 1 ks.h. w sprawach tworzenia, organizacji, funkcjonowania, rozwiązywania, łączenia, podziału i przekształcania spółek handlowych stosuje się przepisy prawa

cywilnego. W związku z tym niewątpliwie dopuszczalne jest ustanowienie przez osoby uprawnione do reprezentacji spółki pełnomocnika do poszczególnych czynności .

Pozwany podnosił wprawdzie zarzut, iż w dacie zawierania umowy o współpracę J. C. (1) nie dysponował pełnomocnictwem rodzajowym upoważniającym go do zawierania umów ramowych. Jak to zostało już wcześniej wskazane zarzut ten jest całkowicie bezpodstawny. Na pełnomocnictwie swoje podpisy złożyły prezes zarządu J. B. oraz prokurent I. S.. Jak wynika z przedłożonego przez stronę powodową dokumentu w postaci uchwały wspólników z dnia 23.08.2010 J. B. została odwołana ze skutkiem od dnia 23.08.2010 ze składu zarządu spółki. Z przedstawionego świadectwa pracy z dnia 31.08.2010 wynika natomiast, że była ona zatrudniona na podstawie umowy o pracę w okresie od dnia 1.03.2003 do dnia 31.08.2010 a umowa została rozwiązana za porozumieniem stron. Powyższe dokumenty wskazują, że w dacie udzielenia pełnomocnictwa J. C. (1) J. B. była prezesem zarządu powodowej spółki natomiast w czasie prowadzenia przez strony przed procesem rozmów a w szczególności w dniu 3.10.2013 r tj w chwili gdy pozwany w swoim piśmie procesowym podniósł zarzuty dotyczące ważności umowy poręczenia nie pełniła już tej funkcji, co więcej nie była nawet pracownikiem powódki. Tak więc niewątpliwie J. B. nie miała żadnych powodów aby składać podpisy na antydatowanym dokumentem i narażać się na wynikającą z tego powodu odpowiedzialność. Przesłuchana w charakterze świadka I. S. również wykluczyła możliwość podpisania pełnomocnictwa w dacie późniejszej niż określona na dokumencie.

Powyższe okoliczności wskazują jednoznacznie na to, że J. C. (1) w dniu 29.12.2019 dysponował pełnomocnictwem do zawierania umów tego rodzaju w tej sytuacji umowa ta jest niewątpliwie umową ważną. Podkreślić należy, że w tej sytuacji bez znaczenia jest fakt, iż w treści umowy J. C. (3) został określony jako pełnomocnik zarządu a nie po prostu pełnomocnik. Sposób określenia J. C. (1) w umowie nie ma znaczenia z punktu widzenia ważności umowy albowiem decydujące jest posiadanie przez niego stosownego pełnomocnictwa i działanie w jego ramach. Zauważyć należy, że na pieczętce pod umową stanowisko J. C. (1) określone zostało jako „Pełnomocnik Zarządu Ds. (...) Sp. z o.o.”. Sposób nazwania stanowiska na którym został on zatrudniony w spółce nie znaczenia z punktu widzenia skutków prawnych podejmowanych przez niego czynności albowiem o tym decyduje treść udzielonego mu pełnomocnictwa. W tej sytuacji oznaczenie J. C. (1) w umowie jako pełnomocnika zarządu nie ma znaczenia wobec jednoznacznej treści udzielonego mu pełnomocnictwa rodzajowego.

Pozwany podnosił również, że jego wątpliwości co do ważności umowy wynikają także z faktu złożenia na umowie podpisu także przez jednego z członków zarządu. Kwestię tą w pełni wyjaśniły jednak zeznania J. C. (1). Wskazał on bowiem, że w spółce obowiązywała wewnętrzna zasada kontroli czynności podejmowanych przez pełnomocników, która przewidywała przy poważniejszych umowach konieczność podpisania jej także przez członka zarządu. Jak to zostało wcześniej wskazane zeznania J. C. (1) w tym zakresie są całkowicie wiarygodne a przyjęcie takiej wewnętrznej regulacji w powodowej spółce jest całkowicie racjonalne z punktu widzenia ochrony jej interesów. Podkreślić jednak należy, że nawet gdyby na umowie swój podpis złożył oprócz J. C. (1) członek zarządu dokonując tego bez jakiegokolwiek uzasadnienia fakt ten nie wpływałby na ważność umowy. J. C. (1) zgodnie z udzielonym mu pełnomocnictwem był uprawniony do zawierania umów tego rodzaju samodzielnie a więc złożenie dodatkowego podpisu przez członka zarządu nie miało żadnego znaczenia z punktu widzenia ważności umowy.

W toku procesu podniesione zostało również to, że na nieważność umowy o współpracy z dnia 29.12.2010 może wskazywać to iż aneks do tej umowy w dniu 13.04.2012 w imieniu spółki podpisał J. C. (1) bez współpracy z członkiem zarządu. Jak to zostało wcześniej wskazane z uwagi na treść pełnomocnictwa rodzajowego z dnia 23.02.2009 J. C. (1) był uprawniony do samodzielnego zawierania w imieniu spółki umów tego rodzaju. Fakt, że w tym wypadku brak podpisu członka zarządu świadczy o tym, że nie zastosowano się do wskazanych wcześniej wewnętrznych procedur co jest o tyle uzasadnione, że był to tylko aneks do już zawartej umowy. Niezależnie od dokumentu pełnomocnictwa fakt umocowania J. C. (1) do zawierania umów tego rodzaju potwierdzili w swoich zeznaniach świadkowie I. S. i J. U.. Na marginesie wskazać tylko należy, że z treści pieczętki pod aneksem wynika, że w dacie jego sporządzania J. C. (1) pracował już na innym stanowisku niż w chwili zawierania umowy o pracę – Dyrektora Biura (...).

W kontekście powyższych rozważań dotyczących ważności umowy ramowej bez znaczenia jest fakt, iż umowę poręczenia z pozwanym podpisali w imieniu powodowej spółki dwaj członkowie zarządu bez udziału J. C. (1). Niewątpliwie zgodnie z pełnomocnictwem J. C. (1) mógł zawierać w imieniu spółki także umowy związane z zabezpieczaniem roszczeń spółki. Fakt ten jednak w żaden sposób nie pozbawiał członków zarządu spółki prawa do zawierania umów tego rodzaju. W związku z tym z faktu, iż umowy poręczenia nie zawierał J. C. (1) nie można wywodzić dla spółki żadnych ujemnych konsekwencji.

Pozwany podniósł również zarzut, że umowy zawarte między powodową spółką a świadkiem T. T. (1) mogły przekraczać progi statutowe do jakich mogli zaciągać zobowiązania reprezentanci powoda albowiem wiarygodności T. T. wobec powoda już we wrześniu 2012 przekroczyły 2.000.000 zł. Zarzut ten okazał się całkowicie bezzasadny. Jak wynika z tekstu jednolitego umowy spółki (k. 429-445) do jej reprezentacji uprawnieni byli działający łącznie dwaj członkowie zarządu lub członek zarządu działający wspólnie z prokurentem. Nie określono żadnego ograniczenia kwotowego w tym zakresie. Wskazano wyłącznie konkretne wypadki w których wymagana jest jednomyślność członków zarządu. Niewątpliwie zawarcie umowy o współpracę z kontrahentem takim jak T. T. (1) należała do zwykłych czynności spółki nie wymagających jednomyślności członków zarządu. Na marginesie wskazać tylko należy, kwota zadłużenia T. T. (1) – 2 miliony złotych jakkolwiek znaczna odpowiadała zaledwie kilku procentom kapitału zakładowego spółki wynoszącego ponad 43 miliony złotych.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd uznał, że umowa ramowa z dnia 29.12.2010 jest ważna a w konsekwencji zobowiązania powstałe w wyniku jej zawarcia istnieją a pozwany ponosi za nie odpowiedzialność w ramach zawartej z powodem umowy poręczenia z dnia 5.04.2012.

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty podniósł również, że złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych poręczenia udzielonego w umowie z dnia 5.04.2012 r z powodu błędu. Uzasadniając powyższy zarzut wskazał, że przy podpisywaniu umowy poręczenia został wprowadzony w błąd przez T. T. (1), który zapewniał pozwanego, że w skutek zawarcia innych umów, powód zobligowany jest w pierwszej kolejności do zaspokoić się z wszystkich składników majątku dłużnika głównego zanim wystosuje wezwanie do solidarnej zapłaty wobec pozwanego. Ponadto pozwany pomimo podpisania umowy poręczenia nie zapoznał się dokładnie z jej treścią i podpisał w ten sposób oświadczenie nie mające nic wspólnego z rzeczywistością. Nigdy bowiem nie otrzymał ani nie zapoznał się z treścią umowy współpracy zawartej przez T. T. (1) z powodem a co więcej T. T. okazał pozwanemu inną umowę zabezpieczenia rzeczowego stosunków z powodem w oparciu o posiadany majątek oraz umowy poręczenia jego brata. Pozwany podnosił, że gdyby wiedział o powyższych faktach nigdy nie podpisałby poręczenia.

W ocenie Sądu wyniki postępowania dowodowego wskazują, iż brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że pozwany skutecznie uchylił się od skutków prawnych złożonego w dniu 5.04.2012 oświadczenia o udzieleniu poręczenia za przysłe zobowiązania T. T. (1) wobec powoda.

W oświadczeniu z dnia 12.09.2013 (k. 218) o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli pozwany powołuje się na to, że umowę poręczenia zawarł w następstwie błędu. Zgodnie z przepisem art. 84 § 1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych jest dopuszczalne tylko wtedy gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć, ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. W ocenie Sądu ustalenia poczynione w toku postępowania oraz treść oświadczenia pozwanego z dnia 12.09.2013 r nie dają żadnych podstaw do przyjęcia, iż w przedmiotowej sprawie zachodzą przesłanki opisane w w/w przepisie.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do kwestii zapoznania się przez pozwanego z treścią przedstawionej mu do podpisania umowy poręczenia. Pozwany w swoich zeznaniach przyznał, iż de facto nie zapoznał się z treścią umowy poręczenia lecz tylko pobieżnie ją przejrzał. Z treści zeznań powoda oraz oświadczenia z dnia 12.09.2013 i korespondencji stron wynika, że pozwany niewątpliwie rozumiał istotę umowy poręczenia a w szczególności to, że konsekwencją jej zawarcia z powodem będzie jego ewentualna odpowiedzialność za zobowiązania T. T. (1).

Niewątpliwie również pozwany przeglądając umowę stwierdził, że odpowiedzialność tą ponosić będzie do kwoty 1.000.000 zł. W tej sytuacji fakt, iż pozwany nie zapoznał się dokładnie z treścią umowy a wręcz jej nie przeczytał w całości musi być traktowany jako przejaw rażącego niedbalstwa z jego strony. Równocześnie fakt nie zapoznania się z treścią umowy w ocenie Sądu wyklucza możliwość złożenia oświadczenia woli pod wpływem błędu.

Możliwe jest przyjęcie, iż oświadczenie woli zostało złożone pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej wyłącznie w sytuacji gdy osoba składająca to oświadczenie ma mylne wyobrażenie co do faktów pozostających w strukturalnym i funkcjonalnym związku z treścią składanego oświadczenia. Takie mylne wyobrażenie może powstać w sytuacji gdy osoba składająca oświadczenie po zapoznaniu się z dokumentem zawierającym treść oświadczenia pozostaje w błędnym przekonaniu co do istnienia bądź nie istnienia okoliczności i faktów, które w powiązaniu z treścią składanego oświadczenia wywołają określone skutki prawne. W przedmiotowej sprawie jak to zostało już wcześniej wskazane pozwany co do zasady rozumiał istotę i skutki udzielenia poręczenia natomiast w skutek własnego zaniedbania nie zapoznał się z treścią umowy poręczenia. W tej sytuacji trudno mówić o tym, że działał on pod wpływem błędu albowiem nie jest możliwe popełnienie błędu co treści składanego oświadczenia woli w sytuacji gdy de facto nie zna się dokładnie jego treści.

Fakt, iż intencją pozwanego było ewentualne ponoszenie odpowiedzialności za przyszłe zobowiązania T.T. tylko w sytuacji gdy powód nie będzie w stanie wyegzekwować ich bezpośrednio od dłużnika głównego nie stanowi podstawy do uznania, że podpisując umowę poręczenia działał pod wpływem błędu albowiem w treści tej umowy nie ma w ogóle wzmianki o możliwości takiego ograniczenia odpowiedzialności poręczyciela. Wręcz przeciwnie umowa jasno stanowi, że poręczyciel zobowiązuje się w przypadku nie wykonania przez T. T. w całości lub w części swych zobowiązań wobec powoda zabezpieczonych niniejszą umową spłaci całe zadłużenie dłużnika głównego (nie więcej niż do kwoty wskazanej w ust 2 umowy) i to bez konieczności osobnego wezwania ze strony spółki. Umowa określa w sposób jasny i oczywisty zakres odpowiedzialności pozwanego. W ocenie Sądu pozwany podpisując umowę nie działał więc pod wpływem błędu.

Podnoszony przez pozwanego argument, iż działał pod wpływem błędu albowiem nie zapoznał się z treścią umowy ramowej łączącej powoda z dłużnikiem głównym nie daje również podstaw do uwzględnienia podniesionego przez niego zarzutu. W pierwszej kolejności podnieść należy, że fakt, iż pozwany nie zapoznał się z tą umową jest pochodną tego, iż w skutek własnego zaniedbania nie przeczytał dokładnie umowy poręczenia. Gdyby to uczynił miałby niewątpliwie możliwość domagania się przed podpisaniem umowy poręczenia aby przedstawiono mu umowę ramową. Równocześnie wskazać należy, że fakt nie zapoznania się z umową ramową nie może być również oceniany jako działanie pod wpływem błędu albowiem treść tej umowy nie zawiera żadnych postanowień dotyczących zabezpieczenia zobowiązań T. T. (1) w formie poręczenia. W tej sytuacji nawet w wypadku zapoznania się przez pozwanego z umową z dnia 29.12.2010 nadal co do zakresu jego odpowiedzialności wiążące pozostawałyby zapisy umowy poręczenia.

Pozwany podnosił również, że w chwili podpisania umowy poręczenia został wprowadzony w błąd przez T. T. (1) zarówno co do jego sytuacji materialnej jak i w szczególności zakresu odpowiedzialności poręczyciela. Jak to zostało już wcześniej wskazane zeznania pozwanego co do tego, iż T. T. (1) zapewniał go, iż nie posiada żadnych istotnych zadłużeń nie są w ocenie Sądu wiarygodne. Niezależnie jednak od tego podkreślić należy, że ewentualne zapewnienia składane pozwanemu przez T. T. w chwili podpisywania umowy poręczenia nie mają znaczenia z punktu widzenia oceny działań pozwanego jako dokonanych pod wpływem błędu. Zdanie drugie przepisu art. 84 § 1 k.c. dopuszcza uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego innej osobie tylko w sytuacji gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć. W przedmiotowej sprawie osobą wobec, której pozwany składał oświadczenie woli zawarte w treści umowy poręczenia nie był T. T. (1) ale powodowa spółka albowiem to ona była adresatem tego oświadczenia i to z nią pozwany zawierał umowę.

Okolicznością bezsporną jest to, iż T. T. (1) nie był umocowany do działania w imieniu powodowej spółki albowiem nie był jej pełnomocnikiem ani osobą uprawnioną do reprezentacji. W tej sytuacji T. T. (1) działał wyłącznie jako posłaniec, który dostarczył pozwanemu do podpisania egzemplarz umowy poręczenia. W tej sytuacji jego ewentualne oświadczenia i zapewnienia składane pozwanemu nie mogą być traktowane jako zapewnienia i oświadczenia osoby

wobec, której pozwany złożył swoje oświadczenie woli. Wprawdzie art. 85 k.c. przewiduje, że zniekształcenie oświadczenia woli przez osobę użytą do jego przesłania ma takie same skutki jak błąd przy złożeniu oświadczenia to jednak w realiach niniejszej sprawy nie ma on zastosowania. Nawet bowiem gdyby T. T. (1) składał wobec pozwanego zapewnienia co do zakresu odpowiedzialności poręczyciela to nie można ich traktować jako zniekształcenie oświadczenia woli powoda. Zawarte w umowie poręczenia (ust 6) postanowienie przewiduje bowiem, że wszelkie zmiany umowy wymagają pod rygorem nieważności formy pisemnej. W tej sytuacji nie było możliwe zniekształcenie przez T. T. (1) treści oświadczenia woli powoda, oświadczenie to zawarte w umowie określało natomiast w sposób jasny zakres odpowiedzialności pozwanego a w szczególności nie zawierało żadnych ograniczeń przewidujących tą odpowiedzialność dopiero w sytuacji gdy powodowi nie uda się uzyskać zaspokojenia z majątku dłużnika głównego.

Również ewentualne zapewnienia dłużnika głównego, iż jego sytuacja materialna jest dobra i nie ma istotnych zadłużeń nie mogłyby być traktowane jako okoliczność uzasadniająca przyjęcie, że pozwany działał pod wpływem błędu. Jak to zostało już wcześniej wskazane T. T. (1) nie był osobą wobec, której pozwany składał oświadczenie woli o udzieleniu poręczenia. Ponadto sytuacja materialna dłużnika głównego nie jest elementem umowy poręczenia dlatego ewentualne mylne wyobrażenia co do tej sytuacji po stronie pozwanego nie może być rozpatrywane w kategoriach działania pod wpływem błędu. Niezależnie od powyższego wskazać należy, że poręczenie miało zabezpieczać przyszłe zobowiązania T. T., miał on więc niewątpliwie interes w podpisaniu przez pozwanego umowy dlatego też każdy rozsądnie działający człowiek z dużą ostrożnością powinien oceniać jego ewentualne zapewnienia. Pozwany natomiast w przedmiotowej sprawie zachowując się lekkomyślnie nie zapoznał się dokładnie z treścią umowy poręczenia i nie zbadał sytuacji dłużnika przed podpisaniem umowy, zaniedbania pozwanego w ocenie Sądu nie mogą obciążać powoda.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd uznał, że brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy poręczenia zawartej przez pozwanego z powodowa spółką ze względu na wadę oświadczenia woli.

W ocenie Sądu bezzasadny jest zarzut dotyczący tego, że sprzedaż towarów przez powoda T. T. (1) dokonywana była przez pozwaną z zastrzeżeniem własności towaru przewidzianym w art. 596 k.c. Sprzedaż towarów dłużnikowi głównemu dokonywana była z zastrzeżeniem własności tym samym więc własność rzeczy przechodziła na kupującego dopiero z chwilą spełnienia się warunku zawieszającego. Warunek ten odnosi się jednak wyłącznie do wystąpienia skutków rozporządzających umowy sprzedaży. Stosunek zobowiązaniowy powstaje już w chwili zawarcia umowy sprzedaży a tylko jeden z jej skutków tj przejście własności odsunięty zostaje w czasie. Tym samym więc powyższe zastrzeżenie nie wpływa na obowiązek zapłaty za dostarczony towar, w realiach niniejszej sprawy jest to o tyle istotne, że przedmiotem umowy były środki produkcji rolnej, które zostały zużyte przez T. T. (1) przed dokonaniem zapłaty. W tej sytuacji nie sposób przyjąć, że brak zapłaty a w konsekwencji nie wystąpienie skutku rozporządzającego zawartej umowy sprzedaży niweczy obowiązek zapłaty za dostarczony towar, którego odzyskanie przez sprzedawcę nie jest możliwe. W ocenie Sądu w realiach niniejszej sprawy powyższe zastrzeżenie nie wpływa na umowę poręczenia i zakres obowiązków pozwanego.

Powyższe okoliczności w ocenie Sądu dają podstawy do przyjęcia, że ważna jest zarówno umowa poręczenia z dnia 5.04.2012 zawarta przez strony niniejszego postępowania jak związana z nią umowa o współpracę z dnia 29.12.2009 zawarta przez T. T. (1) z powodem. W związku z tym istnieją podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za długi T. T. (1) w zakresie wynikającym z w/w umów. Z uwagi na akcesoryjny charakter poręczenia dla ustalenia kwoty zobowiązania pozwanego wobec powoda wynikającego z umowy poręczenia konieczne było ustalenie wysokości zobowiązań dłużnika głównego powstałych w wyniku realizacji umowy o współpracę z 29.12.2009 w okresie od dnia 5.04.2012 do 31.12.2012.

Strona powodowa określiła wysokość tych zobowiązań na łączną kwotę 557.893,02 zł wraz ze wskazanymi w pozwie odsetkami. Zobowiązania te wynikają z załączonych do pozwu faktur. Faktury te zostały wystawione w okresie objętym zakresem odpowiedzialności pozwanego a określone w nich kwoty zostały pomniejszone o kwoty zaliczone przez powoda na poczet zadłużeń objętych w/w fakturami w wyniku dokonania przez dłużnika głównego przewłaszczenia pól. Powyższe kwoty zostały wykazane w/w fakturami, umową przewłaszczenia i zestawieniami rozliczeń.

Pozwany w toku procesu kwestionował w pierwszej kolejności fakt dokonania zakupów towarów objętych pozwem w okresie od dnia 5.04.2012 do 31.12.2012. Strona pozwana podnosiła, że faktury mają charakter wyłącznie dokumentów księgowych i nie przesądzają o dacie zawarcia umowy. Pozwany podnosił, iż fakt zawarcia z dłużnikiem głównym poszczególnych umów i datę ich zawarcia powinien wykazać powód.

W ocenie Sądu wyniki postępowania dowodowego w sposób wystarczający potwierdzają fakt dokonania przez powoda sprzedaży dłużnikowi głównemu w okresie od dnia 5.04.2012 do 31.12.2012 produktów związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Rodzaj produktów koresponduje z treścią łączącej powoda z dłużnikiem głównym umowy o współpracę z 29.12.2009. W załączonych do pozwu fakturach wskazany został przez powoda termin zawarcia umowy sprzedaży (tożsamy z datą wystawienia faktur), rodzaj i ilość towaru oraz termin zapłaty. Wprawdzie słusznie pozwany podnosi, że faktury są dokumentem księgowym i mają charakter dokumentu prywatnego, wystawione zostały przez powoda i brak na nim podpisu dłużnika głównego okoliczność ta nie pozbawia jednak w/w dokumentów mocy dowodowej.

Fakt, iż pozwany zakwestionował powyższe faktury nie daje podstaw do automatycznego uznania ich za dowody niewiarygodne. Pozwany kwestionując faktury nie wskazał jakichkolwiek okoliczności wskazujących na to, że treść faktur może być niezgodna z rzeczywistym stanem rzeczy. Nie powołał się na żadne wiarygodne przesłanki wskazujące na to, że faktury mogły zostać sfałszowane, że towary wskazane w fakturach zostały sprzedane dłużnikowi głównemu w innym terminie, za inną cenę, w innej ilości. Twierdzenia o tym, że towary wskazane w fakturach nie zostały sprzedane dłużnikowi głównemu w okresie, którego dotyczyła zgodnie z umową poręczenia odpowiedzialność pozwanego są całkowicie gołosłowne.

Jednocześnie wskazać należy, że za przyjęciem, iż do sprzedaży towarów dłużnikowi głównemu doszło w datach wskazanych w treści faktur przemawiają również inne dowody z dokumentów. W szczególności wskazuje na to treść dokumentów w postaci rozliczenia z kontrahentem z dnia 20.09.2012, z dnia 30.07.2019 i z dnia 10.09.2013 (k. 57, 60-62, 67, 68). W rozliczeniu z dnia 10.09.2013 wskazane są faktury dotyczące towarów sprzedanych dłużnikowi głównemu w okresie objętym umową poręczenia. Dłużnik główny dokonał uznania niewłaściwego długu objętego tym zestawieniem składając na nim swój podpis. Świadczy to o tym, że dłużnik główny potwierdził nie tylko wysokość swoich zobowiązań wobec powoda wg stanu na datę sporządzenia zestawienia ale również datę zawarcia umowy sprzedaży, która w zestawieniu tożsama jest z datą na fakturze. Wniosek taki płynie stąd, że od dnia sprzedaży rozpoczyna swój bieg termin zapłaty, którego niedochowanie powodowało naliczanie odsetek. W tej sytuacji dłużnik główny z pewnością nie uznałby długu wskazanego w zestawieniu gdyby określone były w nim niewłaściwe terminy sprzedaży.

Podobnie dłużnik główny uznał dług wynikający z umów sprzedaży wskazanych w zestawieniu z dnia 20.09.2012 składając swój podpis. W zestawieniu tym nie zostały wymienione wszystkie faktury wymienione w pozwie jest to jednak usprawiedliwione tym, że w zestawieniu tym wymieniono wyłącznie zobowiązania już wymagalne wg stanu na dzień 20.09.2012 nie wykazano w nim faktur dotyczących sprzedaży produktów co do, których nie upłynął jeszcze termin zapłaty.

Przeciwko twierdzeniom, iż przedstawione faktury dotyczą umów sprzedaży zawartych poza okresem od dnia 5.04.2012 do 31.12.2012 przemawia również fakt, iż w w/w zestawieniach rozliczeń z kontrahentem podpisanych przez dłużnika głównego wskazane są również faktury dotyczące towarów sprzedanych zarówno przed rozpoczęciem jak i po zakończeniu w/w okresu, które nie zostały zapłacone (z lat 2011-2013). Świadczy to o tym, że dokumenty te na pewno nie były sporządzane na potrzeby niniejszego procesu ale odzwierciedlają one ogólne zadłużenie T. T. (1) wobec powoda z okresu od 2011 do 2013 w tym również zobowiązania, za które ponosi odpowiedzialność pozwany jako poręczyciel.

Powyższe okoliczności prowadzą w przekonaniu Sądu do wniosku, że zarzuty pozwanego dotyczące fakty zawarcia umów sprzedaży objętych pozwem w okresie, którego dotyczy umowa poręczenia oraz dotyczące prawidłowości określenia kwot żądanych przez powoda są bezzasadne. Przedstawione przez powoda dowody z dokumentów w sposób

wystarczający wykazały zarówno wysokość zobowiązań dłużnika głównego za które ponosi odpowiedzialność pozwany jak i terminy ich wymagalności. Strona pozwana nie przedstawiła również żadnych racjonalnych argumentów wskazujących na to, że powód nieprawidłowo dokonał zarachowania ewentualnych wpłat na poczet swego zadłużenia. W ocenie Sądu fakt, iż dłużnik główny nie kwestionował zestawień swojego zadłużenia a więc prawidłowości zarachowania wpłat a także rozliczenia przewłaszczonego plonów wskazuje na to, że przedstawione przez stronę powodową dokumentu w sposób w sposób prawidłowy określiły wysokość zobowiązań dłużnika głównego a w konsekwencji także pozwanego.

Zawarty w pkt 3 sprzeciwu od nakazu zapłaty wnioszek pozwanego o zobowiązanie powoda do przedstawienia wpłat dokonanych przez dłużnika głównego w okresie od dnia 5.04.2012 do dnia sporządzenia zestawienia z podaniem tytułów zapłaty i sposobu zarachowania nie mógłby w ocenie Sądu doprowadzić do podważenia prawidłowości zarachowania ewentualnych wpłat. Wynika to z treści umowy o współpracę łączącej T. T. z powodem. W umowie tej w §1 pkt 6 wskazano bowiem, że wpłaty dokonywane przez kontrahenta mogą być (niezależnie od jego dyspozycji) zaliczane przez powoda w pierwszej kolejności na poczet należności z tytułu odsetek, w tym zarówno odsetek od faktur rozliczonych daną wpłatą jak i odsetek od innych faktur, w tym faktur zapłaconych wcześniej; niezależnie od dyspozycji kontrahenta wpłata może być rozliczona na poczet długu najdawniej wymagalnego. Biorąc pod uwagę fakt, że T. T. (1) miał liczne nieuregulowane zobowiązania wobec powoda w świetle powyższych zapisów umowy o współpracę ewentualna niezgodność dyspozycji dłużnika ze sposobem zarachowania w żaden sposób nie świadczyłaby o nieprawidłowości tego zarachowania.

Zasadne są także żądania powoda w zakresie odsetek od kwoty będącej przedmiotem sporu. Zgodnie z ust 3 umowy poręczenia pozwany zobowiązał się do zapłaty zadłużenia T. T. (1) bez konieczności osobnego wezwania do zapłaty. Z tej przyczyny odpowiedzialność pozwanego z tytułu odsetek rozpoczęła się od dnia wymagalności roszczeń wynikających z kolejnych faktur, które nie zostały zapłacone przez powoda. Odpowiedzialność pozwanego ograniczona jest do kwoty 1.000.000 zł lecz ograniczenie to dotyczy wyłącznie odpowiedzialności za dług T. T. (1). Od chwili doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty poręczyciel dopuszcza się zwłoki w wykonaniu własnego zobowiązania. W związku z tym odsetki liczone od daty doręczenia wezwania do zapłaty stanowią wyłącznie jego własne zobowiązanie i mogą wykroczyć poza granice jego odpowiedzialności wynikające z umowy poręczenia za dług cudzy tj w realiach niniejszej sprawy pozwany odpowiada za dług T. T. (1) wraz z odsetkami do kwoty 1.000.000 zł. W sytuacji gdy naliczenie odsetek za okres po dniu doręczenia wezwania do zapłaty przekroczy 1.000.000 zł pozwany odpowiadać będzie za nie jak za dług własny. W przedmiotowej sprawie wezwanie do zapłaty zostało doręczone pozwanemu w dniu 27.05.2013 (k. 103).

W toku procesu podniesiony został również zarzut, że powód uzyskał zaspokojenie swoich roszczeń objętych pozwem w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko dłużnikowi T. T. (1). Zarzut ten okazał się bezzasadny. Analiza akt postępowania egzekucyjnych prowadzonych przeciwko T. T. (1) a także jego bratu G. T. w toku, których przeprowadzono egzekucję z nieruchomości prowadzi do wniosku, że w toku tych postępowania powód nie uzyskał zaspokojenia swoich roszczeń.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że postępowanie egzekucyjne prowadzone pod sygnatura KM 11053/13 było bardzo złożone z uwagi na znaczną ilość wierzycieli, fakt, iż prowadzone było przeciwko T. T. (1) oraz jego bratu G. T. i dotyczyło egzekucji z kilku nieruchomości. Podstawą ustaleń Sądu w zakresie kwot uzyskanych przez powoda w toku tych postępowania były dokumenty z akt postępowania egzekucyjnych wskazanych przez strony ze szczególnym uwzględnieniem planu podziału sum uzyskanych z egzekucji. Sąd dokonał również analizy akt spraw I Nc 223/13 i (...) Sądu Okręgowego w Bydgoszczy.

Z w/w akt SO w Bydgoszczy wynika, że pozwanymi w obu sprawach byli T. T. (1) G. T.. W sprawie I Nc 223/13 zasądzono solidarnie od obu pozwanych 624.148,65 zł wraz ze wskazanymi w nakazie zapłaty odsetkami i kosztami procesu. Z treści pozwu i załączonych dokumentów wynika, że podstawą wydania nakazu zapłaty był weksel wystawiony przez T. T. (1) i poręczony przez G. T.. Weksel ten stanowił zabezpieczenie zobowiązań T. T. (1) z tytułu umowy współpracy z 29.12.2010. W sprawie I Nc 216/13 wydano nakaz zapłaty którym zasądzono od pozwanych G. T. i

T. T. (1) solidarnie kwotę 271.734,49 zł wraz z odsetkami i kosztami. Z treści pozwu i załączonych dokumentów wynika, że pozew dotyczył zobowiązań G. T. z tytułu zawartej przez niego z powodem umowy współpracy z dnia 14.02.2011 r w zakresie załączonych do pozwu faktur. T. T. (1) odpowiadał za długi G. T. jako poręczyciel.

Dokumenty z akt spraw I Nc 216/13 i I Nc 223/16 wskazują na to, że wyłącznie egzekucja prowadzona na podstawie tytułu wykonawczego wydanego w sprawie I Nc 223/13 może dotyczyć zobowiązań T. T. (1), za które jako poręczyciel odpowiada pozwany. Podkreślić jednak należy, że nie jest możliwe ustalenie z całkowitą pewnością czy a jeżeli tak to jaka część roszczeń powoda objętych nakazem zapłaty wydanym w sprawie I Nc 223/13 jest tożsama z roszczeniami za które odpowiedzialność ponosi pozwany W. G. (1).

Nakaz zapłat wydan w sprawie I Nc 223/13 wydany został na podstawie weksla zabezpieczającego roszczenia powoda z tytułu umowy współpracy z 29.12.2010, deklaracja wekslowa sporządzona została 29.12.2010 natomiast weksel wypełniono przed dniem 19.08.2013 r tak więc mógł on dotyczyć zarówno zobowiązań powstałych w okresie odpowiedzialności pozwanego tj od dnia 5.04.2012 do dnia 31.12.2012 jak również zobowiązań wcześniejszych lub późniejszych.

Pośrednio na zakres zobowiązań objętych pozwem wniesionym w sprawie I Nc 223/13 wskazuje treść rozliczeń z kontrahentem załączonych do pozwu w sprawie I C 779/18. W ich treści przy niektórych fakturach pojawiają się dodatkowe adnotacje np. „pozew wekslowy”, „pозew/ust hipot”, „wniosek hipoteka”, „wniosek o kl.wykn” (k. 57, 67-68,). Żadna z tych adnotacji nie została poczyniona przy fakturach odnoszących się do zobowiązań będących przedmiotem sporu w niniejszej sprawie co sugeruje z dużym prawdopodobieństwem, że roszczenia wynikające z tych faktur nie były przedmiotem pozwu w sprawie I Nc 223/13 ani w żadnej innej. Powyższy dokument nie daje jednak absolutnej pewności w tej kwestii jakkolwiek z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością wskazują na to, że roszczenia objęte postępowaniem w sprawie I Nc 223/13 nie są tożsame z roszczeniami będącymi przedmiotem niniejszego postępowania.

Z akt postępowania egzekucyjnego prowadzonego pod sygnaturą I Km 11035/13 a w szczególności z planu podziału sum z egzekucji z nieruchomości oraz z dokumentów załączonych do pism powoda 2.10.2020 i 28.10.2020 wynika, że egzekucja była prowadzona między innymi na podstawie tytułów wykonawczych w postaci nakazu zapłaty wydanych w sprawie (...) i I Nc 216/13 S.O. w B. oraz innych tytułów wykonawczych pochodzących od innych sądów .

W wyniku podziału sum uzyskanych z egzekucji powód na podstawie tytułu wykonawczego wydanego w sprawie I Nc 223/13 nie uzyskał zaspokojenia należności głównej ani odsetek uzyskał wyłącznie kwotę odpowiadającą kosztom procesu i kosztom postępowania egzekucyjnego (adnotacja na tytule wykonawczym). W toku egzekucji powód uzyskał natomiast zaspokojenie należności wynikającej z nakazu zapłaty wydanego w sprawie I Nc 216/13.

Wskazać należy, że w planie podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży nieruchomości zapisanej w Kw1I/00053766/5 wpisano, że powód uzyskał z tytułu egzekucji tytułu wykonawczego nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy w sprawie I Nc 223/13 kwotę 431.651,59 zł wskazano, że wierzytelność jest zabezpieczona hipotekami nr 2 i 3. Jak wynika z dokumentów załączonych do pism powoda z 2.10.2020 i 28.10.2020 kwota powyższa została faktycznie wyegzekwowana na zaspokojenie roszczeń powoda z tytułu długów G. T. (którego poręczycielem był T. T. (1)). Świadczy o tym fakt, że w zwróconym powodowi tytule wykonawczym w postaci nakazu zapłaty wydanego w sprawie I Nc 223/13 komornik odnotował, że powodowi przekazano wyłącznie koszty postępowania egzekucyjnego i koszty postępowania sądowego łącznie 28.598,22 zł. (k. 1038-1040) natomiast na sprostowanej pieczęci o zwrocie tytułu wykonawczego komornik odnotował, że przekazano w wyniku egzekucji powodowi kwotę 423.779,34 zł. (k.1068-1071).

Ponadto z treści zawiadomienia o wpisie hipotek do kw (...) (na podstawie to której hipoteki powód uzyskał zaspokojenie swojej wierzytelności) oraz ugody z dnia 24.11.2011 będącej podstawą wpisu hipoteki wynika, że hipoteki na w/w nieruchomości zostały ustanowione na zabezpieczenie wierzytelności T. T. (1) i G. T. innych niż będące przedmiotem poręczenia W. G. (2) . Z ugody tej wynika bowiem, że zobowiązania T. T. (1) zabezpieczone hipoteką

na w/w nieruchomości dotyczyły odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu niewykonania umowy na mocy której miał sprzedać powodowi określoną ilość kukurydzy. (k. 1024-1029, 1052).

Powód załączył również do pism z 2.10.2020 i 28.10.2020 inne tytuły wykonawcze na podstawie, których prowadził egzekucję przeciwko T. T. (1) i G. T.. Z adnotacji komornika na tych tytułach wynika, że powód w toku postępowania egzekucyjnego nie uzyskał zaspokojenia swoich wierzytelności w innym zakresie niż koszty postępowania egzekucyjnego i sądowego.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd uznał, że wyniki postępowania dowodowego wskazują na to, że powód nie uzyskał zaspokojenia roszczeń będących przedmiotem sporu w wyniku postępowań egzekucyjnych prowadzonych przeciwko T. T. (1).

Z uwagi na powyższe Sąd uznał żądania powoda za całkowicie uzasadnione i na podstawie art. 876 §1 k.c. i art. 481 §1 i 2 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 557.893,02 wraz z :

- odsetkami ustawowymi od kwoty 164.517,30 zł za okres od dnia 1 listopada 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,
- odsetkami ustawowymi od kwoty 26.805,49 zł od dnia 1 grudnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,
- odsetkami ustawowymi od kwoty 28.861,92 zł od dnia 1 grudnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,
- odsetkami ustawowymi od kwoty 76.180,64 zł od dnia 1 grudnia 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,
- odsetkami ustawowymi od kwoty 7.698,60 zł od dnia 8 sierpnia 2013 r do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,
- odsetkami ustawowymi od kwoty 36.926,40 zł od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,
- odsetkami ustawowymi od kwoty 120.611,40 zł od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,
- odsetkami ustawowymi od kwoty 28.523,39 zł od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,
- odsetkami ustawowymi od kwoty 30.383,46 zł od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty,
- odsetkami ustawowymi od kwoty 37.384,42 zł od dnia 8 sierpnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r i odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 1 stycznia 2016 do dnia zapłaty.

Orzekając o odsetkach Sąd miał na względzie zmianę przepisów kodeksu cywilnego wprowadzającą od dnia 1.01.2016 obowiązek zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie w miejsce odsetek ustawowych.

Orzekając o kosztach procesu Sąd mając na względzie fakt, iż powód wygrał proces w całości na podstawie art. 98 k.p.c. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 46.138 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu. Na powyższą kwotę składają się opłata sądowa uiszczona przez powoda w wysokości 27.895 zł, opłata od apelacji wniesionej przez powoda w kwocie 211 zł oraz koszty zastępstwa procesowego przed sądem I instancji w kwocie 7217 zł i koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości 10.800 zł. Ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda za postępowanie przed sądem I instancji Sąd miał na względzie wysokość wynagrodzenia pełnomocnika z

daty wniesienia pozwu albowiem zgodnie z § 21 Rozporządzeni Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych do spraw wszczętych i nie zakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. W dacie wniesienia pozwu w niniejszej sprawie wynagrodzenie pełnomocnika procesowego z uwagi na wartość przedmiotu sporu wynosiło 7200 zł w związku z tym do czasu zakończenia postępowania w sądzie I instancji wysokość wynagrodzenia pełnomocnika ustalono w oparciu o tą stawkę.

SSO Wojciech Rybarczyk